



*w PIĄTEK DNIA 28. LISTOPADA ROKU 1783*

*Z Wilna dnia 28. Listopada.*  
W przeszły Wtorek, to jest dnia 25. tego miesiąca doroczna Uroczystość szczęśliwej Koronacyi Najjaśniejszego Pana z wielką tu wspaniałością obchodzona była; stokrotne naprzód o świtanie przez Garnizon mieyski z armat uderzenie ogłosiło Festyn uprzejmą ferca zyczliwych Majestatowi poddanych radością napelniający, podziełający zaś za przy-

byciem Xiążęcia Jmci Pastorza Naszego z całą prześwietną Kapitułą, Jmci Pana Morawskiego Marszałka Trybunału Głównego i W. X. Lit. Generala Majora Woysk Litewskich z Deputatami Koła wielkiego i licznym Państwem. J. Pana Wollodkowicza Marszałka Trybunału Duchownego z Kolegami swemi, Senatu Akademickiego ze wszystkimi Szkołami, Sztabs Officierow z Rey-



mentami tu konsystencyą mającemi, Szlachetnego Magistratu tuteyszego ze wszystkichimi cechami w zwyczajney parady, oraz niezmiernego ludu do Kościoła Akademickiego, J. X. Zienkowiez Ex Sekretarz Litewski w asystencyi całego Duchowieństwa miał Mszą Biskupim obrządkiem, po której J. X. Karpowicz Doktor i aktualny S. Teolog w tuteyszej Akademii Professor, Kanonik Kollegiaty Poznański, Proboszcz Preński i Grażyński z niezmierną satysfakcyą miał kazanie z owych słów Pisma S. Sapient. 6. *Si delectami sedibus & Sceptris o Reges Populi diligite Sapientiam, ut in aeternum regnetis, multitudo autem Sapientum Sanitas est orbis terrarum & REX SAPIENS stabilimentum populi*, w którym grunto-wnie pokazawszy naprzód: *jak potrzebne jest rozszerzenie nauk w Narodzie dla szczęśliwości Ojczyzny*, powtórę *jak potrzebne jest rozszerzenie nauk w Kościele dla tryumfu Religii*, zwyczajną sobie wymową przekładał gorliwą Nayiasnieyszego Pana od początku Panowania Uślıność o zaprowadzenie i rozkrzewienie nauk w Kraiu statecznie dotąd okazywaną. Po kazaniu Xże Jmć Pasterz nasz w asystencyi Prze-

świetney Kapituły i całego Duchowieństwa intonował *Te DEUM Laudamus* na podziękowanie Bogu za zachowanie w życiu Dobrotliwego nam Monarchy przy stokrotnym z armat wystrzeleniu przez Artyleryą tuteyszą i przy rzeńsłym ogniu z ręczney strzelby przez Reymenta tu konsystencyą mające. Po za kończonym Nabożeństwie Xże Jmć Pasterz nasz dawał wspaniały obiad dla całego Trybunału i Państwa tu przytomnego, podczas którego zpełniano zdrowie Nayiasnieyszego Pana przy oświadczeniu nayżywlych sentimentow. O godzinie 3. zpołudnia w Kościele Akademickim J. X. Szalewicz Nauk wyzwolonych i Filozofii Doktor, Wymowy w Szkołach Podwydziałowych Professor wyborną miał mowę w Łacińskim języku do tey Uroczystości stofowaną.

Wieczorem przy rzeńsłtey iluminacyi Ratusza, Kamienic w rynku i na Niemieckiey ulicy będących, J. Pan Marszałek Głównego Trybunału W. X. Lit. dawał bal maskowy z kosztowną Kollacyą.

Trybunał Duchowny W. X. Lit. pod łaską Jmć Pana *Włodkowicza* Pisarza Grodzkiego i Deputata Mińskiego w prze-



ciągu 6. tygodni odśladziwszy  
Spraw wiele nawet z tegoro-  
cznych wpisów z zupełną satif-  
fakcyą stron, i ziednawszy wie-  
kopomną Sławę pilnego i chwa-  
lebnego sprawiedliwości admi-  
nistrowania. Sądy swoje  
w przeszły Wtorek zwykłym  
obrzędkiem zalimitował.

Smutną na dniu wczoray-  
szym odebraliśmy nowinę, że  
Jmć Pan Tadeusz z *Kozielecka*  
*Ogiński* Wda Trocki dnia 25.  
tego miesiąca w *Hanucie* Do-  
brach swoich po krótkiey cho-  
robie przykładne Chrześciań-  
skie zakończył życie, dokładną  
wiadomość o zasługach w Oy-  
czyźnie tego Męża do przy-  
stępnej Gazety odkładamy.

Z *Warszawy* d. 19. *Listopada*.  
Mamy wiadomość z *Petersbur-*  
ga iż tameczny wspaniały Ko-  
ściół *Katolicki* dnia 18. przeszle-  
go miesiąca, w dzień *S. Łukasza*  
*Ewangelisty*, z wielką Uroczy-  
stością poświęcał Jmć Xiążdź Jan  
Jędrzey Margraf *Archetti* Arcy-  
biskup *Chalcedoński*, Nuncyusz  
Apostolski przy Dworze *Wajsa-*  
*wskim*, Posel Extraordy naryiny  
*Piusa VI.* Papieża, do *Katarzyny*  
*II.* Imperatorowey *Rossyjskiej*,  
Nastąpić potym tamże miało od-  
danie Palliusza Arcy biskupiego  
Jmci Xiędzu *Siestrzeńcewiczowi*  
Arcybiskupowi *Mohilowskiemu*,  
tudzież Konsekracya Jmci Xię-

dza *Beniślawskiego* Koadiutora te-  
goż Arcybiskupstwa na Bisku-  
pstwo *Gadareńskie*

Z *Warszawy* d. 22. *Listopada*.

Wiadomości Publiczne po-  
wszechnie już prawie głoszą, że  
nie przyjdzie do wojny między  
trzema Cesarzskimi Dworami,  
*Wiedeńskim, Petersburskim, i Ca-*  
*rogrodzkim*; gdyż ten ostatni,  
woli raczey na wszystkie żą-  
dania mocnych Sąsiadow ze-  
zwolić, niżeli ich na siebie  
w ten czas oburzyć, kiedy od  
nikogo skuteczney pomocy  
spodziewać się nie może.  
Z drugiey zaś strony, głosić za-  
czynają, o mocney Konfede-  
racyi niektórych Dworów, na  
zmynowanie potęgi morśkiew-  
Stanow *Barbarzyńskich*.

Z *Londynu* dnia 28. *Paźdźier*.

Gubernium wysłało rozkaz  
do *Vice-Reia Irlandzkiego*, ażeby  
z *Woluntaryuszami* z iak nay-  
większą ludzkością i wzglę-  
dnością obchodził się. Y za-  
pewne ten mądry Rządu postę-  
pek, najlepszy skutek otrzy-  
ma. Z tym wszystkim głoszą,  
że Ministerium względem wła-  
ściwych *Irlandzkich* zamiarów  
nie jest jednomysłne. Mówią iż  
Lord *North* utrzymuje, że *Ir-*  
*landczycy* chcieli niepodległość  
sobie wyrobić; J. Pan *Fox* prze-  
ciwnie przy tym obstaie, że oni  
żądali nie więcej, iak tylko re-



formy Parlamentu; i jego podobno najsprawiedliwsze będzie zdanie. Po dniu 10. *Listopada* kiedy Delegacyi *Woluntaryuszów w Dublinie* swoje Sesyje rozpoczną, więcej się można będzie dowiedzieć. Te trzy punkta, które *Irlandczycy* przedsięwzięli do skutku przywieść, są następujące: imo. ażeby bar-  
„ ziej mogli czynić reprezen-  
„ tacye; ado. ażeby włożono  
„ ciężkie podatki na baweł-  
„ niane zagraniczne towary i  
„ między niemi osobliwie ra-  
„ chuią się *Angielskie*; ztio.  
„ ażeby prawa wotowania pod  
„ czas Elekcyi Parlamentu-  
„ wych, *Rzymskim Katolikom*  
„ dozwolono. Chociażby to  
tak w samej rzeczy było, Gu-  
bernium bardzo łatwo na to ze-  
zwoliłoby, ponieważ przez ze-  
zwolenie na ostatni punkt,  
80,000. zbroynych *Wolunta-  
ryuszów* bronił złożywszy, bez-  
bronnemi by się stało.

Z *Paryża* dnia 30. *Paździer:*  
Xiaze de *Caylus* (synowiec  
sławego *Antykwaryusza*) za-  
brnowłszy w wielkie długi gdy  
był od kredytorów mocno przy-  
ciśniony, a nie widział żadnego  
sposobu do zapłacenia; za nad-  
chodzącym ostatnim już przy  
końcu tego miesiąca terminem,  
życie sobie odebrał wystrzele-  
niem w głowę z pistoletu.

Równie po desperacku życie  
swe zakończył na tutejszym  
*Przedmieściu S. Germana* w Ho-  
teli *de Moscovie* dnia 18. tego  
miesiąca, pewn młody *Irlandzki*  
Kawaler. Przyczyny jego  
rospacz nie można dociec; gdyż  
między jego papierami, znale-  
ziono wexle do najpierwszych  
naszych Bankierów, na 120.  
tyficy *Liwrow* wynoszące.

Caly *Parqz* zadziwił się, gdy  
sławni nasi Bankierowie J. PP.  
*Onot, Roche*, i Kompania, zna-  
gła ogłosili się Bankrutami, na  
trzy *Milliony Liwrow*. Nie-  
mniey zadziwia sławny ku-  
piec w *Bourdeaux*, nazwiskiem  
*Buiag*, iż także zbankrutował  
na *Million* dwa kroć sto tyficy  
*Liwrow*. Dowiadujemy się  
o jednym w *Dunkierce*, który  
na półtora *Milliona Liwrow*  
Bankrutem został.

Z *Frankfortu* dnia 1. *Listopada*.  
Dawniey ogłoszony P. *Abbé*  
*Frick de Ruffach* w *Alfacyi*, który  
przed dziesięcią laty, pewnemu  
Panu, (którego dzieci edukował)  
ukradł 15,000. *Liwrow*, i przed  
dwoma miesiącami zabił pe-  
wnego *stangręta* za to, że się  
upominał o oddanie pożyczo-  
nych mu 30. *Liwrow*; dnia 18.  
przeszłego miesiąca w *Straßbur-*  
gu w koło jest wpleciony.



# S U P L E M E N T

## DO GAZET WILENSKICH

w PIĄTEK DNIA 28. LISTOPADA ROKU 1783.



*Z Stambulu dnia 6 Paździej:*  
Przeszły *Han Krymu* znajdujące się  
jeszcze w *Rossyjskim* Obozie *Ka-*  
*ras Bassar*, który mocno jest  
uzbrojony. Jedno Korpus woyska  
pod Komendą Generała *Szuwaro-*  
*wa* stoi w *Kubanie*, a drugie pod  
Komendą Generała Majora *Po-*  
*temkina* za rzeką *Kubanem*.

*Dywan* miał posłać umy-  
ślnych do *Krymu*, dla zrobienia  
tam sobie partyi, lecz to jego  
tentowanie mały skutek otrzy-  
mało.

*Z Bannatu dnia 13. Paździej:*

Dnia 7. tego miesiąca, wysta-  
wiono przy *Kameniz* blisko *Pe-*  
*terwaradin*, most tak szeroki,  
że oprócz pieszych, 3. powozy  
rozminąć się mogą.

*Z Wiedniad. 25. Października.*

Słychać że Panujący Xiąże  
*Wirtemberski*, tej iesieni odda

naszemu Monarsze wizytę i  
u Dworu stac ma.

Pracują tu około pewnego  
*planum*, dla zapobieżenia zby-  
tkom, i innym przestępstwom

*Z Frankfortu dnia 28. Pa-*  
*ździernika.* W publicznych li-  
stach czytamy, że *Rossyjski* Mi-  
nister przy Dworze *Wiedeńskim*,  
otrzymawszy z *Petersburga* ku-  
ryera, doniósł Cesařskiemu  
Dworowi *Wiedeńskiemu* o pod-  
daniu się Państwu *Rossyjskiemu*  
dwóch Xiążąt *Georgianskich*  
*Herakliusza i Salomona.*

*Z Austrii dnia 28. Paździej:*

Prywatny list z *Petersburga*  
do *Wiednia* pisany donosi o po-  
dróży Imperatorowey Jeymci,  
która ma nastąpić do nowo za-  
łożonego miasta *Chersonu.*  
Dwór Imperatorowey Jmci  
pod czas tej podróży, ma być



barzo świetny i liczny, i na każdej pozcie 500. koni w gotowości stać musi. Tenże sam list dalej donosi, że dla ujęcia umysłów Narodu *Tatarskiego*, i dla obaczenia tego nowo nabytego kraju, Imperatorowa Jejmc swoje podróz ma aż do *Krymu* kontynuować. Ta podróz, na przyszłą wiosnę ma nastąpić, i zawisła pryncypalnie od tego, co wyniknie z czynności *Carogrodzkich*.

Cesarz Jmc wydał rozkaz skasowania 60. Klasztorów w *Czechach*: między niemi znajduią się 15. w samej *Pradze*, które kasacyi podpadaią. Jeżeli podług uczynionego już kalkul, dobra tych Klasztorów wyrównaia dochodom dawniej skasowanych, tedy przybędzie na 7,000,000. do *Kassy Religii*.

Dla Cesarfko Królewskich woyskowych, wyszło teraz nowe kryminalne rozporządzenie; podług którego, dezterterowie surowie odtąd maia być karani. Ci zaś woyskowi, którzy wykroczą przez złodzieystwo, lub zabóystwo, sądowi Cywilnemu podpadać maia, który ich wykroczenia rozszadzać i karać będzie. Przez toż samo rozporządzenie, nie będą już mieli

dotąd prawa Pułkownicy, lub Inspekcyi maiać nad Reymen-tami, uwalniać do śmierci.

*Z Wiednia dnia 29. Paździer:*

Podał temi czały Cesarzowi Memoryał pewny po prze-  
szley woynie zredukowany  
Officer, i prosił w nim Cesa-  
rza, aby mógł być nazad na  
następującą woynę w woysku  
umieszczonym. *I mamyż my  
aktualnie mieć woynę?* spytał się  
Cesarz pomienionego Officera:  
i gdy Officer powiedział, że  
taka jest powszechna wieść; Ce-  
sarz mu odpowiedział. *Przy-  
najmniey ja nic nie wiem o tym.  
Lecz, iak tylko woyna będzie o-  
głoszona, możesz się mi zowu  
meldować.*

*Z Petersburga dnia 31. Pa-  
ździernika.* Jmc • Pan *Fitzher-  
bert* extraordinaryiny *Angiel-  
ski* przy Dworze *Petersburskim*  
Poseł, przybywszy tu nieda-  
wno; przeszley niedzieli miał  
u Imperatorowej Jejmciaudy-  
encya.

*Z Paryża dnia 31. Paździer:*

Od kilku dni znajduie się  
tu sławny ów *Angielski* Ami-  
rał *Rodney*, który dnia dzisiey-  
szego do *Fontainebleau* wyie-  
chał.

Dnia wczorajszego odwie-



dział Król Jmć *Delfina* w *Mucte*, i nazad ztamąd powrócił do *Fontainebleau*. Od czasu uczy-nionego pokoju, wiele *Angli-tów* barzo bogatych do *Paryża* przyjeżdża, i tam nadpodziw wielkie summy pieniędzy traci.

Tegoż wczorayszego dnia o siódmej godzinie ranney, umarł tu Jan *le Rond' Alembert* urodzony w *Paryżu* dnia 16. Listopada 1717 roku. Był on Sekretarzem *Francuskiej Akademii* i *Membrum Akademii Paryskiej, Berlińskiej, Petersbur-skiej, Londyńskiej &c.*

Dniem przed śmiercią, po-prawował jeszcze arkusz swo-iego dzieła. Ten umarły Li-terat, był ieden z naybiegley-szych matematyków w na-szym wieku, który może być zrownany z wielkim nieco przed nim zmarłym *Eulerem*. Wiele on przyłożył się do *Księgi Dictionaire Encyclopedi-que*, częścią dając swoje wła-sne rzeczy, częścią inne po-prawując. Korrespondował on z wielu ukoronowanemi w *Eu-ropie* głowami. Był też nay-większą kolumną dzisiejszych *Filozofów*: Lubo zaś od trzech miesięcy w konsumpcyą wpad-łszy, widział śmierć codzien

przybliżającą się; nieprzyšlo ie-dnak do tego, żeby się SS. Sa-kramentami opatrzył. Druga ko-lumna tychże dzisiejszych *Filozofów*, J. P. *Diderot*. barzo także jest słaba.

Experymentu Bani, wynalazku pana *Montgolfier*, nieprze-staia się kontynuować, i przyia-ciele jego tak mocno o pożytku, który z niey wyniknąć może, są przekonani, że się niezawo-dnie spodziewają, iż w prze-ciagu iedney godziny i 10. mi-nut, przy dobrym wietrze, z *Calais* w *Dover* w niey sta-nąć będzie można. Kiedy osta-tnią czyniono próbę, przy mier-nym wietrze, pomieniona ba-nia w przeciągu 5. minut prze-leciała pultory mili.

Z *Hagi* dnia 1. Listopada.

Listy z *Monachium* donoszą, że Król Jmć *Szwedki*, dnia 19. Października tam przybył, i od Xiążęcia Jmci Elektora był przyjmowany.

Listy z *Rzymu* za pewną rzecz głoszą, że tam w prze-ciagu 3. miesięcy, 6,000. dzieci z ospy umarło.

Z *Mantuy* dnia 31. Paździer: Dnia wczorayszego przybył tu z *Werony* w ściśłym inco-



gnito Król Jmć Szwedzki, i sta-  
noł w Domu Gościennym pod  
Trzema Koronami. Odpoczo-  
wszy nieco, odwiedzał pie szo  
niektóre publiczne Budowy,  
dla oglądania tam różnego go-

dnego widzenia malowania; a  
potym zwiedził Xiążęcy Pa-  
łac. Ztamtąd powrócił do siebie,  
i puścił się w dalszą podróż, nie  
zabawiwszy w naszym Mieście  
nad kilka godzin.

### DONIESIENIE z WILNA

Drukarnia J. K. Mci przy Akademii Wileńskiej będąca roz-  
począwszy już Kalendarzyk Polityczny na Rok przyszły 1784. przy  
oświadczeniu należytego podziękowania J. J. PP. Regentom Kan-  
cellaryi Ziemskich i Grodzkich, mianowicie zaś Oszmiańskim, Tro-  
ckim, Upitzkim, Zmudzkiem, Starodubowskim, Nowogr. Połock:  
Witepskim, Orszańskim, Mińskim i Rzeczyckim, za uwiadomienie  
o zasłanych odmianach w ich Powiatach, uprasza innych J. J. PP.  
Regentów o podobneż uwiadomienie w przeciągu naydaley tygodnia,  
inaczej zaś przerzeczona Drukarnia tych J. J. PP. Regentów, od  
których żadnego doniesienia nie będzie miała, iako nie żyjących  
z Kalendarzyka wykasuje.

Podaje się do wiadomości publiczney: iż z dnia 14. nadzień 15.  
Listopada Roku teraz idącego 1783 w nocy późną porą złoczyńcy, Mo-  
skiewscy Burlacy niewiedząc skąd na Kancellaryę Grodzką Braślawską  
w Mieście Braślawiu różnym szyszowskim orężem uzbrojeni gromadnie  
napadli i do niej gwałtownie wdarli się, leżące w Kancellaryi po-  
datki Rzpltey Skarbu W. X Lit. za Ratę przeszłą 7 brową z Powiatu  
Braślaw: perceptowane w gotowym groszu Złotych polskich 41,441.  
i groszy 18. w różnym gatunku monety zabrali, i czasu tej fatalney  
akcyi iednemu aplikantowi lat 18. mającemu gardło nożem przebili,  
że ledwo jeszcze żyć może, i nad innemi spiącemi z nożami, i inną  
bronią stali, póki swojego złoczyństwa niedopełnili. Takowych hultajów  
złoczyńców, ktoby gdzie poścignął, aby dał znać Zwierzchności, Kancel-  
laryę Grodzką Braślawską przez miłość dobra powszechnego każdego  
z obywatelów uprasza. Dat. w Braślawiu Roku 1783. 16 Listopada.

Józef Juszkiewicz Ziemski i Grodzki Ptu. Braślaw; Regent.